

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/policja-panstwowa/86965,Sowiecka-zbrodnia-na-kieleckich-policjantach.html>



Karta pocztowa wysłana do żony przez Edmunda Frysta z obozu w Ostaszkowie. Fot. ze zbiorów Henryka Frysta

ARTYKUŁ

Sowiecka zbrodnia na kieleckich policjantach

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MAREK JOŃCZYK 14.10.2021

W 1940 r. kaci z NKWD zamordowali ponad 2 350 osób z przedwojennego województwa kieleckiego. Największą grupę stanowili policjanci i funkcjonariusze Służby Więziennej.

Jednym z podstawowych zadań odradzającego się po 123 latach zaborów państwa polskiego było zagwarantowanie bezpieczeństwa obywateli. Zadanie to, zgodnie z decyzją Sejmu Ustawodawczego z 24 lipca 1919 r., powierzono Policji Państwowej. W myśl ustawy była ona jednostką, której głównym zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

Policja Państwowa II RP

20 sierpnia 1919 r. Komendant Główny policji powołał sześć komend okręgowych, w tym komendę kielecką. W 1932 r. w województwie kieleckim działało 17 komend powiatowych, 14 komisariatów, 238 posterunków i 5 wydziałów śledczych.

Po agresji sowieckiej na Polskę z 17 września większość policjantów dostała się do niewoli. Od 3 października 1939 r. do osadzenia policjantów, funkcjonariuszy polskiego wywiadu i kontrwywiadu, żandarmów, strażników więziennych oraz lekarzy, duchownych, osadników wojskowych i pracowników sądownictwa został przeznaczony obóz w Ostaszku.

Większość funkcjonariuszy podejmujących służbę w pierwszych latach istnienia policji miała za sobą służbę wojskową w czasie I wojny światowej oraz udział w powstaniu wielkopolskim, powstaniach śląskich, walkach na Ukrainie oraz wojnie polsko-bolszewickiej. Stanowili więc sprawdzone i przygotowane kadry.

Przed wybuchem II wojny światowej w szeregach Policji Państwowej pełniło służbę 30 786 funkcjonariuszy, w tym 29 936 szeregowych i kandydatów oraz 850 oficerów. Z liczby tej 2 295 policjantów pełniło służbę w granicach województwa kieleckiego. W myśl rozporządzenia prezydenta Ignacego Mościckiego z 6 marca 1928 r. Policja Państwowa została zorganizowana na wzór wojskowy, zaś w czasie mobilizacji lub działań wojennych miała się stać częścią polskiej armii, pełniąc dodatkowo funkcje antydywersyjne i zabezpieczenia

infrastruktury.



Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje, tabliczki epitafijne zamordowanych policjantów. Fot. Marek Jończyk (fot. IPN)

W sowieckiej niewoli

W wyniku niemieckiego ataku na Polskę 1 września 1939 r., zgodnie z rozkazami władz, przystąpiono do ewakuacji organów administracji państwowej. Zalecenia te dotyczyły również Policji Państwowej. Pierwszym wyznaczonym punktem koncentracji policjantów był Chełm, kolejnym zaś Kowel. Funkcjonariusze z województw południowo-zachodnich oraz Policji Województwa Śląskiego ewakuowali się w okolice Tarnopola.

5 marca 1940 r. członkowie najwyższych władz ZSRS z Józefem Stalinem na czele, wydali decyzję o wymordowaniu polskich jeńców przebywających w obozach specjalnych oraz w więzieniach NKWD. Wśród

zamordowanych znaleźli się również jeńcy obozu w Ostaszkowie. Odprawiono stamtąd 24 transporty.

Po agresji sowieckiej na Polskę z 17 września większość policjantów dostała się do niewoli. Ogółem w sowieckiej niewoli znalazło się wówczas ok. 250 tys. polskich jeńców. Oficerów WP wraz z funkcjonariuszami policji, Służby Więziennej, Straży Granicznej i żołnierzami Korpusu Ochrony Pogranicza osadzono w trzech obozach specjalnych w Starobielsku, Ostaszkowie i Kozielsku. Największym był obóz w Ostaszkowie, mieszczący się w zabudowaniach dawnego klasztoru prawosławnego św. Nila, na wyspie Stołbnyj jeziora Seliger, w obwodzie kalinińskim. Od 3 października 1939 r. został on przeznaczony do osadzenia policjantów, funkcjonariuszy polskiego wywiadu i kontrwywiadu, żandarmów, strażników więziennych oraz lekarzy, duchownych, osadników wojskowych i pracowników sądownictwa.

W Ostaszkowie panowały skrajnie trudne warunki. Zimą temperatura spadała poniżej 40 stopni. Budynki nie były ogrzewane. Jeńcy spali często na podłodze. Efektem złych warunków były choroby oraz śmierć jeszcze przed wywózką 45 osób. Jeńcy zobowiązani byli do pracy fizycznej. Wszystkie prace budowlane wykonywali sami. Sprzątali też teren obozu i sami przygotowywali posiłki. Poddawani byli presji propagandowo-politycznej ze strony NKWD, zabroniono im praktyk religijnych, dokonywano rewizji w pomieszczeniach mieszkalnych i przeglądano rzeczy osobiste.

Wyrok i zbrodnie

Po kilku miesiącach uciążliwej niewoli, 5 marca 1940 r. członkowie najwyższych władz ZSRS z Józefem Stalinem na czele, wydali decyzję o wymordowaniu polskich jeńców przebywających w obozach specjalnych oraz w więzieniach NKWD. Łącznie skazali na śmierć 25 700 osób. Między początkiem kwietnia i połową maja 1940 r. Sowietów zamordowali co najmniej 21 857 osób, grzebiąc ich ciała w zbiorowych mogiłach w Katyniu, Miednoje, Charkowie, Bykowni k. Kijowa i prawdopodobnie w Kuropatach k. Mińska.



**Polski Cmentarz Wojenny w
Miednoje, tabliczki epitafijne
zamordowanych policjantów. Fot.
Marek Jończyk (fot. IPN)**

Wśród zamordowanych znaleźli się również jeńcy obozu w Ostaszkwie. Odprawiono stamtąd 24 transporty. Polaków przewożono według przygotowanych list dyspozycyjnych, na których znalazło się 6 314 nazwisk. Konwoje kolejną trafiały do Kalinina (obecnie Tweru), do siedziby Zarządu Obwodowego NKWD. Tam, w piwnicach budynku, strzałem w potylicę pozbawiano Polaków życia. Jeńców mordowała grupa katów przysłana z Moskwy, na czele której stał mjr Wasilij Błochin. Zwłoki ciężarówkami wywożono do miejscowości Miednoje i grzebano w zbiorowych mogiłach. NKWD zgładziło prawie wszystkich wziętych do niewoli policjantów, nie objęły ich zwolnienia szeregowych i podoficerów. Przez ponad pół wieku ich los pozostawał nieznan.

Droga do prawdy i upamiętnienie

Okoliczności zbrodni zostały ujawnione dopiero w 1990 r. Konsekwencją było rozpoczęcie w 1991 r. badań ekshumacyjnych, które były w Miednoje kontynuowane w latach 1994 i 1995. W ich wyniku natrafiono na 25 zbiorowych mogił. Oprócz szczątków (w 80 proc. przypadków stwierdzono rany postrzałowe głowy) natrafiono na przedmioty polskiego pochodzenia. Wśród nich płaszcze i mundury policyjne, czapki, obuwie, pasy skórzane, torby służbowe, odznaki Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego. Odnaleziono też ordery, odznaczenia i odznaki pamiątkowe oraz rzeczy osobiste, w tym przedmioty kultu religijnego, dokumenty, korespondencję, notesy, kalendarzyki oraz fragmenty sowieckich gazet z wiosny 1940 r.

Straty wynikające ze Zbrodni Katyńskiej nie ominęły regionu świętokrzyskiego. Wśród zamordowanych funkcjonariuszy policji z Kielecczyny odnajdujemy trzech inspektorów i podinspektorów, 37 komisarzy i podkomisarzy, 13 aspirantów, 171 przodowników i starszych przodowników, 232 starszych posterunkowych i 273 posterunkowych. Ponadto wśród ofiar znalazło się 65 funkcjonariuszy służby pomocniczej

Policji Państwowej.

Straty wynikające ze Zbrodni Katyńskiej nie ominęły regionu świętokrzyskiego. Liczba ofiar z przedwojennego województwa kieleckiego, według badań ks. Zdzisława Peszkowskiego i Stanisława Zdrojewskiego, wynosi 2 354 osoby. Stanowi to 11 proc. ogółu zamordowanych. Wśród nich byli urzędnicy, nauczyciele, inżynierowie, lekarze, ziemianie, prawnicy, leśnicy, technicy, kupcy i przedsiębiorcy, robotnicy, rolnicy, artyści, księża, farmaceuci i dziennikarze. Największe jednak były straty wśród funkcjonariuszy Policji Państwowej i Służby Więziennej. Łącznie zostało zamordowanych 736 policjantów. Z tej liczby 644 było więźniami obozu w Ostaszku.

Wśród zamordowanych funkcjonariuszy policji z Kielecczyny odnajdujemy trzech inspektorów i podinspektorów, 37 komisarzy i podkomisarzy, 13 aspirantów, 171 przodowników i starszych przodowników, 232 starszych posterunkowych i 273 posterunkowych. Ponadto wśród ofiar znalazło się 65 funkcjonariuszy służby pomocniczej Policji Państwowej.

Wiosną 1995 r. władze RP rozpoczęły zakończone sukcesem starania o budowę polskich cmentarzy wojennych. 11 czerwca 1995 r. w Miednoje został wmurowany poświęcony przez papieża Jana Pawła II akt erekcyjny oraz kamień węgielny pod budowę cmentarza. Uroczyste otwarcie i poświęcenie Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje nastąpiło 2 września 2000 r.



**Karta pocztowa wysłana do żony
przez Edmunda Frysta z obozu w
Ostaszku. Fot. ze zbiorów
Henryka Frysta**

COFNIJ SIĘ